

# Sejm zezwala na palenie w elektrowniach drewnem z polskich lasów

Sejm przyjął dziś szkodliwą dla przyrody nowelizację ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE), pomimo zdecydowanych protestów naukowców i organizacji pozarządowych. Wprowadza ona definicję drewna energetycznego, która dopuści możliwość palenia w piecach elektrowni drewnem z polskich lasów.

**Sejm przyjął dziś szkodliwą dla przyrody nowelizację ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE), pomimo zdecydowanych protestów naukowców i organizacji pozarządowych. Wprowadza ona definicję drewna energetycznego, która dopuści możliwość palenia w piecach elektrowni drewnem z polskich lasów.**

Przyjęty przez Sejm projekt jest poważnym zagrożeniem dla bioróżnorodności polskich lasów. Poszerzenie odbiorców drewna od Lasów Państwowych o elektrownie, oznacza jednak nie tylko katastrofę ekosystemów leśnych, ale również problemy dla odbiorców indywidualnych i Polskiej Izby Przemysłu Drzewnego, która wraz z [naukowcami \[1\]](#), przyrodnikami i [organizacjami ekologicznymi \[2\]](#) apelowała o odrzucenie tej nowelizacji. Lasy Państwowe lobbujące za projektem tłumaczyły, że ustawa jest potrzebna, ponieważ z powodu COVID-19 straciły ponad 600 mln złotych.

Problemy Lasów Państwowych ze zbytem drewna z powodu pandemii są tylko pretekstem do kolejnej systemowej dewastacji polskich lasów. Są przecież inne sposoby na poradzenie sobie z płynnością finansową firmy, której przychód w roku 2019 wyniósł 9,15 mld PLN. Wystarczy zlikwidować trwale deficytowe nadleśnictwa Puszczy Białowieskiej czy Karpackiej, ograniczyć koszty administracji czy działu PR, zaniechać niepotrzebnych inwestycji, takich jak asfaltowe drogi leśne – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Wynik dzisiejszego głosowania ustawa potwierdza niestety, że dla rządzących priorytetem nie jest ochrona polskich lasów, tylko ochrona interesów szefów przedsiębiorstwa Lasy Państwowe. Politycy, tacy jak Minister Środowiska Michał Woś, nie słuchają głosu nauki i społeczeństwa i zamiast chronić przyrodę, podejmują decyzje prowadzące do jej niszczenia. Wycinka, dewastacja starych lasów a teraz jeszcze spalanie cennego przyrodniczo martwego drewna w elektrowniach - jeżeli rząd zamierza podążać ścieżką wytyczoną przez leśnych baronów z Lasów Państwowych z pewnością możemy oczekiwać zdecydowanego pogorszenia sytuacji polskich lasów – komentuje Marta Grundland z Fundacji Greenpeace Polska.

Drzewa zamierające lub zmarłe, które dla Lasów Państwowych nie przedstawiają żadnej wartości surowcowej i mają łądować w piecach elektrowni, są siedliskiem tysięcy organizmów (ptaków, owadów, porostów), wzbogacają również glebę o substancje mineralne i próchnicę oraz dostarczają wielu innych „usług ekosystemowych”, mających olbrzymie znaczenie dla funkcjonowania lasów. Wszystko to jest bezpowrotnie tracone, gdy drzewa te zostaną wywiezione z lasu i spalone. Kraje, takie jak Słowacja, które przyjęły podobną ustawę, musiały się mierzyć z problemem dewastacji najcenniejszych obszarów leśnych. Dlatego też wycofywały się z tej zmiany prawa. Co istotne Słowacja pod względem ilości martwego lub zamierającego drewna jest trzecia w Unii Europejskiej.

Na hektar lasu przypada tam 27,3 m<sup>3</sup> takiego drewna. Polska jest 14 pod tym względem z niemal trzykrotnie niższą ilością wynoszącą dokładnie 9,9 m<sup>3</sup> [3].

Martwe lub rozkładające się drewno magazynuje również duże ilości CO<sub>2</sub>, co w dobie zmian klimatycznych ma kapitalne znaczenie. Dlatego organizacje ekologiczne i naukowcy mówią jednym głosem: palenie drewnem w elektrowniach sprzyja pogłębianiu katastrofy klimatycznej, a nie jej powstrzymaniu.

Ustawa ma wejść w życie od 1 października 2020 r. Aby zapobiec masowej dewastacji polskich lasów 27 organizacji przyrodniczych i społecznych wystosowało list otwarty do wiceprzewodniczącego Fransa Timmermansa z apelem o ochronę dziedzictwa przyrodniczego Polski. Organizacje zwracają uwagę, że przyjęta nowelizacja jest kolejnym aktem prawa, którego realizacja jest sprzeczna zarówno z unijnymi dyrektywami środowiskowymi ale i założeniami Europejskiego Zielonego Ładu, który kładzie nacisk na ochronę bioróżnorodności. Już obecnie wobec Polski toczy się postępowanie o naruszenie prawa UE w związku z prowadzeniem gospodarki leśnej. Jeśli polskie władze nie będą chronić przyrody lasów, to dojdzie do rozprawy przed Trybunałem Sprawiedliwości UE, tak jak stało się to w przypadku Puszczy Białowieskiej.

**Kontakt:**

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,  
[suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)

[1] <https://naukadlaprzyrody.pl/2020/07/28/list-naukowcow-w-sprawie-drewna-energetycznego/>

[2] <https://is.gd/NQRxae>

[3] <https://link.springer.com/epdf/10.1007/s13595-019-0832-0>